

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/media-o-ipn/41293,PRZEGLAD-MEDIOW-11-sierpnia-2017.html>
2019-10-15, 02:07

PRZEGLĄD MEDIÓW - 11 sierpnia 2017

KRÓTKO:

Prezes IPN o tzw. operacji polskiej NKWD – to było wielkie ludobójstwo na narodzie polskim – podkreślił prezes IPN Jarosław Szarek podczas prezentacji m.in. nowego portalu edukacyjnego o tzw. operacji polskiej – poinformowała PAP. W jej wyniku w latach 1937-38 NKWD zamordowało co najmniej 111 tys. Polaków żyjących w ZSRS. Zdaniem prezesa IPN historycy są zgodni, co do tego, że wielki terror „złamał kręgosłup narodów tworzących Związek Sowiecki”. „Polacy stali się ofiarą dlatego, że w sposób szczególny stali na straży dwóch rzeczy – własności ziemi (...) i siły duchowej” – ocenił Szarek. „Przed 80 laty szef sowieckiego NKWD – jutro jest dokładnie ta rocznica – Nikołaj Jeżow podpisał rozkaz nr 00485. Za tymi cyframi nic nie mówiącymi kryje się wyrok śmierci na co najmniej 111 tys. rodakach, a niektórzy historycy mówią o 200 tys. ofiar. To było wielkie ludobójstwo, które utonęło w tym ogromie zbrodni czasu Wielkiego Terroru” – powiedział Szarek, przypominając, że w latach 30. z rąk NKWD Polacy ginęli obok przedstawicieli innych narodowości, także Rosjan. Jak podkreślił Szarek, celem „operacji polskiej” było „stworzenie nowego, sowieckiego człowieka”. „Polacy stali się ofiarą szczególną. Polacy byli tą grupą, która była w sposób najliczniejszy mordowana. Jeden z historyków obliczył, że mordowani byli oni 31 razy częściej niż przedstawiciele innych narodów” – zaznaczył Szarek. Dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN Andrzej Pozorski przypomniał, że Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie kontuuje, wszczęte w dniu 25 stycznia 2017 roku, śledztwo ws. zbrodni komunistycznych, wyczerpujących znamiona zbrodni przeciwko ludzkości, polegających na zabójstwach 111 091 osób oraz pozbawieniu wolności połączonych ze szczególnym udręczeniem 28 744 osób narodowości polskiej zamieszkałych na terenie ZSRR. Jak dodał, do Federacji Rosyjskiej i Białoruskiej skierowano do tej pory wnioski o pomoc prawną. „Będą przeprowadzone kwerendy archiwalne zarówno na terenie jak i poza granicami kraju. To umożliwi zgromadzenie wszystkich materiałów źródłowych w jednym miejscu. Będą one mogły być wykorzystane do badań naukowych i edukacyjnych” – podkreślił Pozorski. Upowszechnianiu informacji o tzw. operacji polskiej NKWD z lat 30. ma służyć nowy, uruchomiony w czwartek, portal edukacyjny www.operacja-polska.pl, który IPN przygotował wspólnie z Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Dzięki niemu poznać można nie tylko podstawowe informacje o zbrodni popełnionej na Polakach, ale również relacje świadków, filmy, fotografie, bazę ofiar i miejsca pamięci. Są tam też informacje o przebiegu śledztwa IPN ws.

tej zbrodni. O „operacji polskiej” i działaniach Instytutu, które mają przywrócić pamięć o tej zbrodni mówił w czwartek w programie „Polski punkt widzenia” w TV Trwam dr Jarosław Szarek. Prezes IPN udzielił także wywiadu „Rzeczpospolitej”. – O prawdę zawsze się trzeba upominać i podejmować działania, by do niej dotrzeć. Niezależnie od przeszkód. Być może dzisiaj prace te nie przyniosą efektu, ale wiedzę trzeba gromadzić – nie wiemy, co stanie się za kilka lat, jeżeli sytuacja polityczna się zmieni. Musimy przekazać kolejnym pokoleniom również to tragiczne dziedzictwo – obok zbrodni katyńskiej i innych sowieckich – mówił w rozmowie z „Rz” dr Szarek. *PAP, IAR, TVP Regionalna, Telewizja Republika, Polskie Radio Pr. 1, Polskie Radio Pr. 3, Polskie Radio Pr. 4, Polskie Radio 24, Radio dla Ciebie, Radio Koszalin, dzieje.pl, zachod.pl, „Polski Punkt Widzenia”, TV Trwam, polskieradio.pl, radiomaryja.pl, radiowarszawa.com.pl, onet.pl, telewizjarepublika.pl, dziennik.pl, wpolityce.pl, naszdziennik.pl, gazetaprawna.pl, dorzeczy.pl, goszcz.pl, radioem.pl, info.wiara.pl, kresy.pl, kresy24.pl, najnowsze-wiadomosci.eu, 10 sierpnia 2017, „Rzeczpospolita”, „Gazeta Polska Codziennie”, „Nasz Dziennik”, „Gazeta Pomorska”, „Dziennik Polski”, 11 sierpnia 2017.*

Wystawa „Operacja (anty)polska NKWD” w gmachu Poczty Głównej – w gmachu Poczty Głównej w Warszawie otwarto wystawę „Operacja (anty)polska NKWD”, przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej we współpracy z Poczta Polska – podała PAP i portale internetowe. Na otwartej w czwartek wystawie zamieszczono podstawowe informacje o eksterminacji Polaków w latach 1937-38 oraz sylwetki wybranych ofiar represji NKWD. – Operacja polska miała trwać trzy miesiące, trwała ponad rok. Początkowo więźniów przesłuchiowano, zmuszano do przyznawania się do niepopelnionych win, do przynależności do polskich organizacji konspiracyjnych czy współpracy z polskim wywiadem. Aresztowanych bestialsko torturowano. Większość przyznawała się do win pod wpływem bólu. Potem nie było już czasu na te formalności i rozstrzeliwano wyciągniętych z domów często tej samej nocy. Wyroki zapadały w lokalnych komendach NKWD i potem jechały tylko do zatwierdzenia do Moskwy – mówił obecny na otwarciu wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki. Członek zarządu Poczty Polskiej Grzegorz Kurdziel podkreślił, że to ogromny zaszczyt móc gościć w murach warszawskiej Poczty Głównej wystawę poświęconą „aktowi bezprzykładnego ludobójstwa”, jakim była tzw. operacja polska NKWD. Prezes IPN Jarosław Szarek dodał, że Poczta Polska łączy ludzi, ale cieszy się, że tworzy również więź międzypokoleniową. „Łączy nas z ludźmi, których twarze przywołujemy na wystawie. Twarze ludzi pokazanych w ostatnich chwilach ich życia. 80 lat nie pamiętaliśmy, dzisiaj wiedzę o tym przywołujemy w wielu inicjatywach IPN. Bo to jest główny program na ten rok – pokazać Polakom ogrom tej zbrodni, przywołać ofiary po nazwisku” – zaznaczył Szarek. *PAP, dzieje.pl, niezalezna.pl, 10 sierpnia 2017.*

„Zginęli, bo byli Polakami” - nowy album o „operacji polskiej” NKWD – 11 sierpnia, w stołecznym „Przystanku Historia” CE IPN, w rocznicę „operacji polskiej” NKWD, odbędzie się premiera albumu prof. Nikołaja Iwanowa „Zginęli bo byli Polakami”, który przypomina o niemal nieznanym dziś zbrodni. W dyskusji historycznej,

która będzie towarzyszyła premierze, wezmą udział autor publikacji oraz prezes IPN Jarosław Szarek – poleca portal *dorzeczy.pl* 10 sierpnia 2017.

Badania identyfikacyjne przyspieszą – na początku września IPN podpisze porozumienie z zakładami medycyny sądowej w sprawie prowadzenia badań identyfikacyjnych odnajdywanych Żołnierzy Wyklętych – napisał piątkowy „Nasz Dziennik”. Do współpracy z IPN zostało zaproszonych 9 krajowych ośrodków medycyny sądowej, posiadających odpowiednie certyfikacje. – Z wszystkimi ośrodkami tę umowę uzgadniamy, natomiast ile z nich wyrazi ostatecznie wolę podpisania tej umowy, jeszcze nie wiadomo – mówi „Naszemu Dziennikowi” Anna Szelaąg, zastępca dyrektora Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN. Forma i zakres tej współpracy zostaną określone w porozumieniu. Skutkiem tego porozumienia będzie przyspieszenie badań identyfikacyjnych, m.in. szczątków Żołnierzy Niezłomnych odnalezionych na powązkowskiej Łączce. – Czekamy na podpisanie umowy z grupą uczelni. Prace realnie przyspieszą, jeżeli będzie prowadziło je kilka ośrodków – ocenia Szelaąg. – Trzeba się liczyć z tym, że ze względu na stopień zniszczenia szczątków, które zostały podjęte podczas ostatniego etapu prac na Łączce, nie będzie to krótki czas, ponieważ ta identyfikacja będzie bardzo utrudniona – podkreśla Szelaąg. Sprawa badań identyfikacyjnych jest w toku. Formalnie prowadzi ją pion śledczy IPN, który przekazuje materiał do badań. – Nie mamy w tej chwili informacji, czy jakieś identyfikacje będą w najbliższym czasie, to wszystko trwa – informuje dyrektor Anna Szelaąg. – Część próbek materiału kostnego została przekazana do badań do Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Jana Sehna w Krakowie. Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie kontynuuje badania tych szczątków, które mu zostały przekazane w latach poprzednich – zaznacza. – Z przekazaniem pozostałych próbek czekamy do powołania konsorcjum uczelni, ponieważ Instytut Sehna nie da rady zrobić tak szerokiego spektrum badań – dodaje Szelaąg. Pion śledczy warszawskiego oddziału IPN poinformował „NDz”, że Instytut Sehna wykonał już część badań. – Próbkę, które zabezpieczaliśmy ze szkieletów z prac z ubiegłego roku, przekazałem IES w Krakowie. Uzyskałem już wyniki, czyli profile z tych próbek – mówi dziennikowi prokurator Marcin Gołębiewicz, naczelnik warszawskiego pionu śledczego IPN. Jest ich kilkanaście. Trafiły one do Szczecina do badań porównawczych. IPN poinformował, że trwają także badania genetyczne szczątków odnalezionych na Bródnie na wiosnę tego roku. – Próbkę ze szkieletów dowodowych przesłaliśmy do Wrocławia. Mamy już profile dowodowe, czekamy na profile porównawcze i na ustalenia w zakresie identyfikacji. Spodziewam się, że w październiku możemy dysponować wynikami identyfikacyjnymi z Bródna – informuje Marcin Gołębiewicz. „Nasz Dziennik, 11 sierpnia 2017.

Imigranci z Korei Północnej z wizytą w Polsce – Instytut Pamięci Narodowej gości delegację studentów z Korei Południowej, reprezentujących Obywatelską Wspólnotę Obrony Praw Człowieka w Korei Północnej. Kilka osób to imigranci z Północy. W Polskim Radiu 24 o wizycie delegacji z Korei Południowej mówiły: Joanna Hosanik z Obywatelskiego Sojuszu na rzecz Praw Człowieka w Korei Północnej i Agnieszka Jędrzak z IPN. Obywatelski Sojusz na rzecz Praw Człowieka w

Korei Północnej to południowokoreańska organizacja pozarządowa, pomagająca uchodźcom z Korei Północnej. – Po pierwsze, dokumentujemy zbrodnie reżimu. Rozmawiamy na ten temat z uciekinierami, a także z naszymi informatorami, np. ze strażnikami z obozów koncentracyjnych – relacjonowała Joanna Hosanik. Organizacja, której przedstawiciele goszczą w IPN, otrzymała kilka znaczących nagród za swą aktywność, w tym wyróżnienie od rządu kanadyjskiego im. Johna Diefenbakera oraz Freedom Award, przyznaną przez Międzynarodowy Komitet Ratunkowy od 1957 roku za „szczególny wkład w pomoc uchodźcom i ludzką wolność”. W programie pobytu przedstawicieli organizacji w Polsce są między innymi: wizyta w Archiwum IPN oraz zwiedzanie kwatery „Ł” na Cmentarzu Powązkowskim, Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, Muzeum Katyńskiego, Muzeum Powstania Warszawskiego. *Polskie Radio 24, 10 sierpnia 2017*. O wizycie koreańskich studentów poinformowało także *Radio Zet (10 sierpnia 2017)*.

Wystawa poświęcona ks. Jerzemu Popiełuszce w Kielcach – przed kielecką katedrą otwarto w czwartek ekspozycję poświęconą ks. Jerzemu Popiełuszce, zamordowanemu w 1984 r. przez funkcjonariuszy SB. „To wystawa o kapłanie, który nie mówił o odwecie, a zło zwyciężał dobrem” – powiedział przewodniczący świętokrzyskiej Solidarności Waldemar Bartosz. Ekspozycja prezentuje życie, działalność kapłańską i męczeńską śmierć ks. Jerzego Popiełuszki. Postać kapelana Solidarności została ukazana na tle dokumentów Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którego zadaniem była walka z Kościołem oraz archiwalnych materiałów Instytutu Pamięci Narodowej. Leszek Bukowski z kieleckiej delegatury IPN dodał, że postać ks. Popiełuszki to wzór do naśladowania dla współczesnych ludzi. „Kiedy szukamy patronów dla ulic, placów i szkół, chcemy, by to były postacie jednoznacznie pozytywne. Żebyśmy mogli wzorować się na ich życiu i uczyć się w jaki sposób mamy postępować. Ks. Jerzy Popiełuszko był taką postacią” – zapewnił Bukowski. Wystawa na placu Najświętszej Marii Panny czynna będzie do końca sierpnia. Ekspozycja została przygotowana przez pracowników białostockiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. *PAP, dzieje.pl, eka1.pl, TVP3 Kielce, 10 sierpnia 2017*.

Raport Warsaw Enterprise Institute i IPN o zrabowanych dobrach – mamy nadzieję obedrzeć z jakichkolwiek złudzeń Manifest 22 lipca, a rocznicę jego podpisania w 1944 roku ustanowić dniem zagłady gospodarczej Polski. To PRL, a nie III Rzesza, ani nawet rosyjskie oddziały rabunkowe odpowiedzialne były za ostatni i najtrwalszy etap destrukcji Polski – pisze w raporcie „Repetytorium dóbr zrabowanych w PRL”, przygotowanym we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej Warsaw Enterprise Institute – podaje portal wpolityce.pl. Po II wojnie światowej, według rozmaitych szacunków, PKB Polski zostało zredukowane o 30-40 proc. Infrastruktura, w tym szlaki komunikacyjne z koleją na czele, zostały zdewastowane w dwóch trzecich, straciliśmy połowę mostów, nie przetrwał ani jeden port morski i zaledwie kilka rzecznych. Rabunek i destrukcję państwa polskiego rozpoczęli oczywiście

Niemcy w 1939 roku – czytamy w raporcie. W raporcie można znaleźć długą listę skonfiskowanych majątków, firm produkcyjnych, dokumentację pokazującą nie tylko skalę grabieży, ale też stopień destrukcji. Przeważająca większość skonfiskowanych przedsiębiorstw dziś już nie istnieje. Majątki, a zwłaszcza majątek firm przetwórstwa spożywczego, zostały po przejęciu przez komunistyczne władze zdewastowane, w wielu przypadkach bez szans na reaktywację działalności gospodarczej. *wpolityce.pl*, 10 sierpnia 2017.

Dr Pleskot o morderstwach politycznych Warszawy – mord polityczny w okresie PRL mógł być przypadkowy, co pokazywało całą złożoność rzeczywistości tamtych czasów – mówił w audycji „Białe Plamy” w radiowej Trójce historyk z IPN, prof. Patryk Pleskot. – Jeśli poszczególne mordy polityczne układają się w pewną całość w jednym czasie i miejscu, to możemy mówić o terrorze politycznym i o totalnej inżynierii społecznej. Po 1956 roku terror państwowy był punktowy, dotyczył pojedynczych przypadków. Zamieniał się w masowy w przypadku protestów. By utrudnić i zagmatwać ten obraz, warto dodać, że dana osoba nie musiała być specjalnie wybrana, bo istniały przypadkowe morderstwa polityczne – opowiadał prof. Patryk Pleskot. „Białe Plamy”, *Polskie Radio Pr. 3*.